

# Radwan, Mieczysław

---

## Doświadczalne wytopy żelaza w piecach starożytnych

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 10/1-2, 239-240

---

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



riodyzacją, interpretacją źródeł), jak i zagadnieniami szczegółowymi (dziejami rynku rolnego, wpływem cen w przeszłości na strukturę gospodarstwa wiejskiego). Historycy polscy mieli okazję poznać jednego z najwybitniejszych w tej dziedzinie współczesnych zachodnioeuropejskich badaczy, a przy tym uczonego bardzo naturalnego, skromnego i Polsce życzliwego.

Prof. Slicher jest już drugim Holendrem, podejmowanym przez ZHNI PAN w ramach wymiany międzynarodowej (po prof. Hooykaasie); należałoby życzyć sobie jak najbardziej dalszego zacieśnienia tych kontaktów.

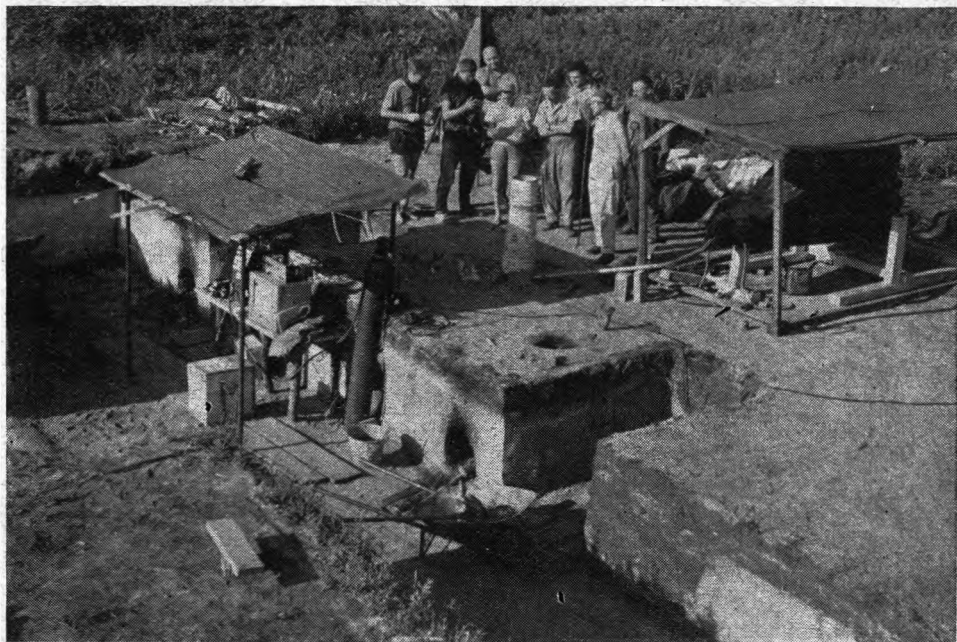
*Stanisław Brzozowski*

## KRONIKA ZAGRANICZNA

### *Czechosłowacja*

#### DOŚWIADCZALNE WYTOPY ŻELAZA W PIECACH STAROŻYTNYCH\*

W ramach współpracy Polskiej i Czechosłowackiej Akademii Nauk, w dniach 16—26 sierpnia 1964 r., przeprowadzono doświadczalne wytopy żelaza w piecach typowych dla okresu wpływów rzymskich. Doświadczenia odbyły się w miejscowości Březno, w okolicy miasta Louny, staraniem Instytutu Archeologicznego Cze-



Ogólny widok stanowiska doświadczalnego w Březnie  
(Fot. A. Kleib)

\* Por. w niniejszym numerze notatkę *Nowe próbné wytopy żelaza w Stupie Nowej*, s. 227.

chosłowackiej Akademii Nauk przy współudziale Wyższego Instytutu Hutnictwa Żelaza.

W doświadczeniach wzięli m. in. udział: z Instytutu Archeologicznego — dr R. Pleiner jako kierownik doświadczeń, dr I. Pelikan, C. Šedivý i A. Kleib; z Instytutu Hutnictwa — inż. M. Hayer, inż. I. Fischer i O. Pospíšil; ze strony polskiej — doc. M. Radwan, dr K. Bielenin i mgr inż. E. Nosek.

Przeprowadzono trzy wytopy w piecu czeskim typu Želechovice i jeden w piecu niemieckim typu Scharmbeck. Dla pieców želechowickich przygotowano szwedzki bogaty hematyt o składzie zbliżonym do składu rudy, ongiś w takich piecach przetapianej. Dla pieca typu Scharmbeck przygotowano szwedzką rudę wysokofosforową z Kiruny, trudno topliwą i trudno redukcyjną.

Przy doświadczeniach dysponowano kompletem aparatów pomiarowych; były to: chromatograf samopiszący do pomiarów analizy gazów, termoelementy Pt.Rh—Pt do pomiarów temperatury, zwykły gazomierz wycechowany do pomiarów dmuchu. Dmuchu dostarczał oryginalny miech z 1792 r., wypożyczony z muzeum.

Całość prac była filmowana, fotografowana i nagrywana przez ekipy czeskiej telewizji i czeskiego radia, nie obeszło się bez reportażu prasowego. Należy wymienić również odwiedziny przedstawicieli różnych organów Akademii Nauk.

Bieg doświadczeń był na gorąco bardzo dokładnie protokołowany. Ich wyniki zatem zostaną opracowane na podstawie niezwykle bogatego materiału. Już dziś można powiedzieć, że eksperymenty przyniosły dalsze potwierdzenie wysokich umiejętności starożytnych wytapiaczy, którzy potrafili osiągnąć doskonałe rezultaty w procesie — jak tego doświadczyliśmy — bardzo skomplikowanym, w którym krzyżowały się zjawiska redukcji i utleniania przy jednoczesnym przebiegu nawęglania i odwęglania, a więc nietrudno było o spalenie zredukowanej łupki.

*Mieczysław Radwan*

ZSRR

## HISTORIA NAUKI I TECHNIKI NA VII MIĘDZYNARODOWYM KONGRESIE NAUK ANTROPOLOGICZNYCH I ETNOGRAFICZNYCH

Dawno minęły czasy, kiedy antropologia i, zwłaszcza, etnografia były dyscyplinami czysto akademickimi o charakterze pomocniczym w stosunku do innych nauk. Nie ulega wątpliwości, że obecnie nauka o człowieku znajduje się w stadium dynamicznego rozwoju: a więc zarówno antropologia — nauka o kształtowaniu się pewnych charakterystycznych cech fizycznych człowieka, jak etnografia — badająca stan i przeobrażenia w czasie i przestrzeni kultury, obyczajów, stosunków międzyludzkich, tradycji różnych narodów na różnym szczeblu rozwoju. Wymienione dyscypliny zajmują coraz bardziej uprzywilejowaną pozycję wśród innych. Świadczył o tym dobitnie choćby Kongres antropologów i etnografów w Moskwie w dniach 3—10 sierpnia 1964 r.

W przemówieniu powitalnym na otwarciu Kongresu prezes Międzynarodowej Unii Nauk Antropologicznych i Etnograficznych, prof. Henri Vallois, stwierdził, że nawet cyfry świadczą o coraz istotniejszej roli, którą odgrywają w świecie naukowym etnografia i antropologia. Na VI Kongresie w Paryżu było 800 uczestników, wysłuchano blisko 400 referatów; wydawało się, że to już granica możliwości w aktualnym stanie tych dyscyplin. W Moskwie zebrało się jednak około 2000 uczonych, reprezentujących 60 krajów, którzy wysłuchali przeszło 800 refe-